

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI

PROBLEM EKSPLOATACJI ZASOBÓW LEŚNYCH NA PRZYKŁADZIE  
WCZESNOŚREDNIOWIECZNEJ I ŚREDNIOWIECZNEJ KRUSZWICYStreszczenie referatu wygłoszonego na posiedzeniu naukowym  
Zakładu Archeologii Wielkopolski IHKM PAN w Poznaniu 19 III 1975

Wśród różnorodnych kategorii źródeł oznaczenia paleodendrologiczne niestety dość często traktowane są marginesowo. Dlatego też jednym z celów pracy było wykazanie ich wszechstronnej przydatności do szeroko pojętej rekonstrukcji procesów gospodarczych, a także wypracowanie metod pozwalających m. in. i z ich pomocą na wstępną rekonstrukcję warunków środowiskowych (zwłaszcza w przypadku, gdy nie dysponuje się dla danego obszaru diagramem palynologicznym).

Podstawy do rozważań dostarczyły materiały paleodendrologiczne uzyskane w trakcie badań wykopaliskowych w Kruszwicy. Na szczególną uwagę zasługiwał zespół oznaczeń pochodzących ze stan. 4 (II podgrodzie), gdzie odsłonięto 15 poziomów osadniczych datowanych od 2 poł. X w. po pocz. XVI w. W analizie uwzględniono 1960 oznaczeń, w tym 561, tj. 28,8%, pochodzących z obiektów zwartych. W pierwszej części pracy podjęto próbę określenia głównego zapotrzebowania na surowiec drzewny przez poszczególne gałęzie gospodarki we wczesnośredniowiecznej i średniowiecznej Kruszwicy. Uwzględniono tu takie działy, jak: budownictwo obronne i mieszkalne, produkcję urządzeń wytwórczych, paliwo i opał, rękodzieło przedmiotów drewnianych. Ponadto rozpatrzono w tym aspekcie inne działy gospodarcze, które także bazowały na surowcu drzewnym.

Omawiając zagadnienia związane ze strukturą dendrologiczną budownictwa obronnego, jako materiał porównawczy analizowano również zespoły z terenu Pomorza, Kujaw, Wielkopolski, Śląska i Małopolski. Stwierdzono wyraźne zróżnicowanie ich struktury w zależności od terenu i okresu, w którym powstały. Widoczne było to zwłaszcza w zakresie domieszki innych gatunków drewna (oprócz dębu) użytkowanych w umocnieniach grodów strefy północnej.

Rozpatrując kruszwickie budownictwo mieszkalne, przeanalizowano jego poszczególne elementy konstrukcyjne, a więc: belki, dranice, kołki, plecionkę konstrukcyjną, faszynę. Stwierdzono tu dominację drewna sosnowego (69%), następnie dębowego (14,4%) i olchowego (9,2%). Inne gatunki używane były sporadycznie. W zakresie paliw stosowanych w ówczesnych obiektach wytwórczych i ogrzewczych ustalono, że przewagę miało tu drewno gatunków wysokokalorycznych, jak: sosny, brzozy, przy pewnym udziale drewna dębowego i jesionowego. Inne gatunki używane były w mniejszym zakresie. Stwierdzono też, że znaczne ilości surowca drzewnego pochłaniała działalność smolarsko-dziegiarska (kora brzozy, drewno sosnowe), plecionkarstwo (tylko lipowe) i rękodzieło (zwłaszcza drewno sosnowe). Z innych działów gospodarczych, o których posiadano pośrednie dane, wymienić można uprawę roli, hodowlę i chów, łowiectwo, korabnictwo, potażnictwo i in.

W drugiej części pracy rozpatrzono kształtowanie się kierunków eksploatacji zasobów leśnych w regionie nadgoplańskim od okresu halsztackiego po czasy nowożytne, ze szczególnym uwzględnieniem zapotrzebowania na surowiec drzewny wczesnośredniowiecznej Kruszwicy. Rozważano także zagadnienia związane z interpretacją uchwyconych mikro- i makrocykli eksploatacyjnych z uwzględnieniem roli sukcesji i degradacji biocenoz leśnych. Omówiono także korelację pomiędzy uchwyconymi kierunkami wykorzystywania zasobów leśnych w Kruszwicy a szerszym kontekstem kulturowym na ziemiach polskich. Porównawczo zsynchronizowano tu eksploatację poszczególnych gatunków drewna na terenie Pomorza, Kujaw, Wielkopolski, Śląska i Małopolski, co pozwoliło na wydzielenie czterech grup surowcowych. Grupy te można wiązać ze świadomą, selekcyjną preferencją gatunków drewna o najlepszej jakości (za najbardziej uniwersalne uznano drewno dębowe, sosnowe, brzoźowe i jesionowe). Stwierdzono także, że najbardziej zróżnicowany gatunkowo surowiec drzewny zużywały duże ośrodki doby piastowskiej (Opole, Kruszwica, Wrocław, Gdańsk i in.), co wiązać można z intensywną działalnością gospodarczą powodującą degradację zaplecza, a zatem i koniecznością sięgania po zasoby surowcowe z dalszych okolic.